

Ognisko

*Plynie pieśń harcerska, skry sypią się wkolo,
I z tego ogniska weźmiem taką moc,
Że będziem świecić w najciemniejszą noc.*



Żar ognia, czar ogniska zawsze nas urzekał. Zawsze przy ognisku „gwarzyliśmy wesoło”, zawsze „plynęła pieśń harcerska”. Pieśń inna przed laty, inna dziś. Każde pokolenie miało swoje pieśni i piosenki: sokole, skautowe, legionowe, żeglarskie, szaroszeregowe, leśne, „kochliwe”, dumki ukraińskie, dziś wypierane przez bieszczadzkie, wędrownicze (ale nie marszowe), bratersko zadumane, rzadko sportowe, żołnierskie. Dziś nasze piosenki są zapewne bardziej refleksyjne, zawsze jednak były i są wyrazem tego, co nas łączy.

Żaden harcerski obrzęd nie łączy tak, jak rozśpiewane ognisko. Zafascynowani płomieniami żywego ognia stajemy się inni, jakby trochę oderwani od rzeczywistości. Starajmy się nie psuć tego nastroju naszym zachowaniem. Pamiętajmy, że jest ogromna różnica pomiędzy tym, co pogodne i wesołe, a tym, co tylko śmieszne, szczególnie, gdy to, co śmieszne, staje się wulgarnie.

Nie zmieniamy też ogniska w koncert nawet najlepszych zespołów i solistów, którym milcząco przygląda się i przysłuchuje cała reszta. To nie sprzyja tworzeniu wspólnoty, którą ognisko może i powinno zrodzić.

Nie terroryzujemy więc zebranych przy ognisku sztywnym programem ponumerowanych piosenek, stanowiących przerywniki dla historycznego lub innego, bardzo ważnego, referatu okolicznościowego, bo to znów nic o to chodzi.

Nie róbmy ogniska tylko po to, aby się odbyło, gdyż jest umieszczone w planie dnia i odbyć się musi. Jeżeli ognisko odbywa się, mimo że nikt na nie nie czeka, nikogo nie przyciąga, wspólnota niczego się nie spodziewa, jego uczestnikom o nic nie chodzi, to coś jest nie w porządku. Okaże się bowiem zapewne, że w ogóle na biwaku, w obozie, na złazie nie ma tej atmosfery, która sprzyjałaby radosnemu spotkaniu. Spotkanie niczemu nie służy, nic się nie dzieje, mimo że ogień się pali i „że się śpiewa”.

Molent: dla km. Stefana Mirowski



Nr 272 Rok założenia - 1930

J.SITOWO

13 Lipca 1997



ZHP
CHORĄGIEW
im. BOHATERÓW
WARSZAWY



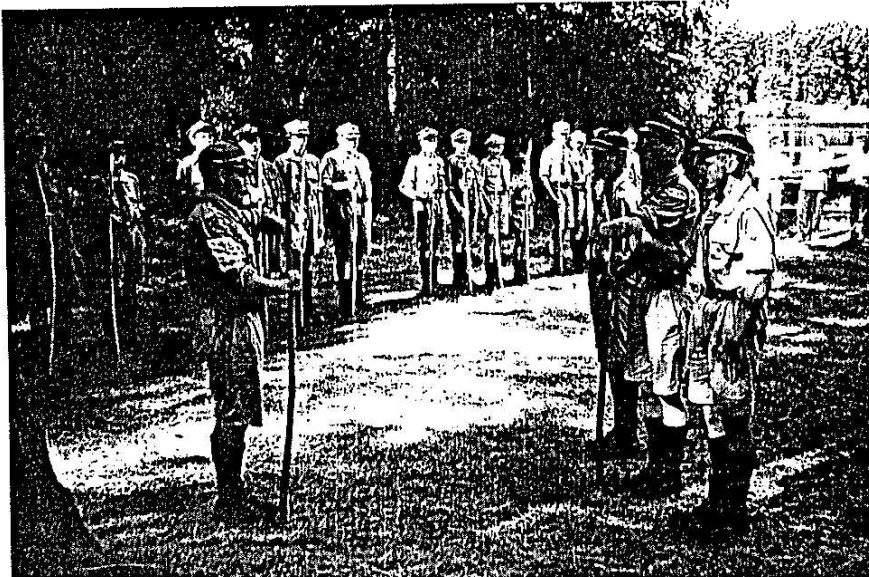
ROZNIKA
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO
1944 1. VIII. 1997





Urokliwy krajobraz n/d j. Sitowo i piękna pogoda, sprawiły, że żyło nam się, jak w krainie zaczarowanej baśni.

Dh Komendant Robert Borzęcki, przyjmuje raport od Kadry 68 obozu letniego 16 WDH im. Zawiszy Czarnego- stan 23.



Jeziro S... ca 1997r
68 Obóz 16 WDH
im. Zawiszy Czarnego

/wyciąg z rozkazu/

Rozkaz uroczysty.

W dniu dzisiejszym tj. 13.07, mija pierwsza rocznica śmierci Przewodniczącego ZHP zasłużonego dla Związku Hm Stefana Mirowskiego. W związku z tym polecam:

- 1 min ciszy uczcić pamięć dh Przewodniczącego
- flagę państwową opuścić do pół masztu,
- Mszę Św. w Wałczu poświęcimy Jego pamięci,
- dh hm. Stanisław Korwin wygłosi krótkie wspomnienie na ognisku.

Komendant 68 Obozu 16. Wł.